

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 czerwca 2014 r. powodowie A. K. i M. K. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od Banku (...) Spółki Akcyjnej

w W. kwoty 14.265, 77 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Uzasadniając żądanie podali, że zawarli z pozwanym umowę o kredyty hipoteczny waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, w której jako jedno z zabezpieczeń przewidziano ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Z tego tytułu pozwany pobrał z rachunku powodów kwotę 2.027 zł i 8.274 zł oraz poinformował o poborze kolejnej składki. Zgodnie z umową, do czasu, gdy saldo zadłużenia powodów nie stanie się równe bądź niższe niż 256.821,26, bank pobierze kolejną ustaloną przez niego składkę

za okres 36 miesięcy. Jeżeli po upływie 36 miesięcy saldo zadłużenia nadal będzie wyższe niż kwota 256.821,26 zł bank pobierze kolejną składkę za okres kolejnych 36 miesięcy.

W ocenie powodów postanowienia umowy w tym zakresie stanowią narzucone, niedozwolone klauzule.

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2014 r. powodowie rozszerzyli powództwo o kwotę 8.317,62 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 22.583,30 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 14.266 od dnia wytoczenia powództwa i od kwoty 8.317,62 zł od dnia doręczenia pisma pozwanemu. Rozszerzenie powództwa wynikało z pobrania z konta powodów kolejnej składki ubezpieczenia.

Wyrokiem z 10 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie I C 776/14 Sąd Rejonowy

dla Ł. w Ł. w punkcie 1. zasądził od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. K. i M. K. solidarnie kwoty:

- a) 10.349 zł z ustawowymi odsetkami od 25 marca 2014 r. do dnia zapłaty;
- b) 8.076 zł z ustawowymi odsetkami od 28 października 2014 r. do dnia zapłaty;
- c) 3.131 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

w punkcie 2. oddalił powództwo w pozostałej części, zaś w punkcie 3. nakazał pobrać od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 416 zł niuiszczonej opłaty sądowej od rozszerzonej części powództwa.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 21 lipca 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 311.000 zł indeksowany do (...) na zakup mieszkania od dewelopera. W umowie powodowie oświadczyli, że przed jej zawarciem otrzymali cennik Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna oraz Regulamin, z którymi się zapoznali i zaakceptowali ich postanowienia (§ 1 ust. 1 umowy). Wkład własny powodów wynosił 1.000 zł (§ 3 ust. 1 tiret 5). Oprócz hipoteki obciążającej nabywaną nieruchomość zabezpieczeniem kredytu było m.in. ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy banku z (...) S.A. do czasu otrzymania odpisu z księgi wieczystej z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki (§ 9 ust. 2-5 umowy) oraz ubezpieczenie kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez bank z (...) S.A. (§ 9 ust. 7-10 umowy).

Ubezpieczenie kredytu z niskim udziałem (wkładem) własnym stanowiło dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 256.821,26 zł. Powodowie byli obowiązani do zwrotu pozwanemu kosztów ubezpieczenia w wysokości 2.075 zł za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż 256.821,26 zł, powodowie byli zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres udzielonej bankowi ochrony ubezpieczeniowej, o czym mieli

być poinformowani pisemnie. Zgodnie z powołanymi postanowieniami umowy, jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe od 256.821,26 zł bank miał dokonać zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek powodów za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona.

Zawarcie powyższej umowy zostało poprzedzone spotkaniami powoda z przedstawicielami banku, którzy doradzali jak wypełnić wniosek kredytowy, aby pozytywnie przeszedł weryfikację, w tym wskazywali na potrzebę zaznaczenia opcji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powód przed podpisaniem umowy zapytał, czemu służy ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, a z udzielonej informacji wynikało, że nie ma możliwości, aby powodowie nie przekroczyli progu, który powoduje ustanie ubezpieczenia. Powodowie próbowali jeszcze negocjować umowę, jednakże przedstawiciel pozwanego oświadczył, że jest to maksimum tego, co może zaoferować bank, a ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest warunkiem otrzymania kredytu.

Powodowie faktycznie nie otrzymali wówczas tekstu regulaminu i cennika, o których mowa w umowie kredytowej.

W dniu 30 czerwca 2008 r. powodowie złożyli wniosek kredytowy, w którym zaznaczyli rubrykę „Wnioskuje o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego”, natomiast ubezpieczenie to nie zostało wymienione w tabeli „Zabezpieczenia docelowe”.

W oświadczeniach wnioskodawców wymieniono (...) S.A. jako ubezpieczyciela niskiego wkładu własnego.

W dniu 1 lipca 2008 r. powodowie podpisali udostępnioną im informację dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej oparte na zmiennej stopie procentowej. W informacji tej przedstawiono ryzyko zmian kursów walutowych i stóp procentowych w kontekście wysokości rat kredytu. Przedmiotem informacji nie było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

W dniu 16 lipca 2008 r. powodowie poinformowali pozwanego, że posiadają własne środki, które jednak chcieliby przeznaczyć na wykończenie mieszkania oraz wnieśli o podwyższenie kwoty kredytu do maksymalnie możliwej.

W decyzji kredytowej i symulacjach ubezpieczenie niskiego wkładu własnego ujęto jako przejściowe obejmujące kwotę początkowo 40.178,74 zł (następnie 54.178,74 zł przy niższym wkładzie własnym) przy saldzie standardowego (...) (L.-To-V., tj. stosunku zadłużenia do wartości nieruchomości) 256.821,26 zł. Kwotę 2.075 zł ujęto jako składkę ubezpieczeniową. W przedstawionej symulacji kwotę 2.075 zł wskazano jako „kwotę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego”.

Zgodnie z § 2 pkt 5 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej pozwanego, którego tekst nie został doręczony powodom przed podpisaniem umowy, niski wkład własny to udział środków własnych kredytobiorcy (różnica pomiędzy wartością nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie a kwotą kredytu) w stosunku do wartości nieruchomości poniżej wymaganego standardowego minimum, wynoszący do 20% wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie w przypadku kredytu w walucie obcej/indeksowanego kursem waluty obcej. Stosownie zaś do § 7 ust. 6-8 regulaminu, opłatę wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu bank pobiera poprzez obciążenie rachunku kredytobiorcy w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy obowiązywania umowy kredytowej. Jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej niskiego wkładu własnego stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80% w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej, wówczas bank pobiera opłatę za kolejny 36-miesięczny okres.

Zgodnie z cennikiem Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna, którego egzemplarz nie został powodom doręczony przed zawarciem umowy, koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wynosił 3%.

W dniu 31 lipca 2008 r. z rachunku powoda została pobrana kwota 2.075 zł. W dniu 29 lipca 2011 r. z rachunku powodów została przez pozwanego pobrana kwota 8.274 zł.

W piśmie z dnia 25 kwietnia 2014 r. bank poinformował powodów, że w dniu 31 lipca 2014 r. ponownie obciąży ich rachunek opłatą w kwocie 8.157 zł z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jeżeli do dnia 30 lipca 2014 r. saldo zadłużenia z tytułu kredytu nie osiągnie poziomu wskazanego w umowie. Bank podał wzór, na podstawie którego wyliczono szacunkową wysokość opłaty, w którym odwołał się do: salda zadłużenia według stanu na dzień 31 marca 2014 r. pomnożonego przez kurs sprzedaży dewiz z Tabeli Kursów Walut Obcych Banku z dnia 31 marca 2014 r., następnie pomniejszonych o 80% wartości nieruchomości i pomnożonych przez 3% tytułem opłat zgodnie z Cennikiem Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna w dniu zawarcia umowy. Jednocześnie bank zaproponował, że opłata może być zastąpiona prowizją za zwiększone ryzyko banku z tytułu występowania niskiego wkładu własnego.

W dniu 31 lipca 2014 r. pozwany pobrał z rachunku powodów kolejną opłatę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kwocie 8.076 zł.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom świadka R. W. jedynie w tej części, w której zeznał, iż powodom przedstawiono informacje o składce ubezpieczeniowej i prezentowano stosowną symulację. Świadek wskazywał bowiem, że udzielanie tego typu informacji jest standardem, jednakże nie mógł jednoznacznie potwierdzić, iż udzielono ich powodom, czemu powodowie zaprzeczają. Pozwany nie przedstawił przy tym egzemplarza regulaminu, cennika lub symulacji sygnowanej podpisami powodów, co wskazuje, że dokumenty te nie były im przedstawione przed zawarciem umowy.

Sąd Rejonowy pominął umowę generalną ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym z dnia 29 października 2004 r. zawartą z (...) S.A. (k. 279-285). Wskazał przy tym, iż wprawdzie z treści jednego z pism pozwanego (z 9 czerwca 2011 r. - k. 154v) oraz porównania nr wpisów w (...) S.A. oraz (...) S.A. wynika, że (...) S.A. jest następcą prawnym (...) S.A., jednakże pozwany nie wykazał, że to ta właśnie umowa jest podstawą ochrony ubezpieczeniowej w zakresie niskiego wkładu własnego w umowie kredytowej zawartej przez bank z powodami z uwagi na brak wskazania w umowie kredytowej z 2008 r., że źródłem ochrony ubezpieczeniowej niskiego wkładu jest umowa ubezpieczenia z dnia 29 października 2004 r. Brak jest również dowodu, że informacja o zawarciu umowy ubezpieczenia z tej daty była przekazana powodom przed zawarciem umowy kredytu. W umowie ubezpieczenia mowa jest o rejestrze umów przekazanych do ubezpieczenia i konieczności przedłużania ochrony ubezpieczeniowej (§ 3-4), nie ma natomiast dowodu na to, że umowa kredytowa powodów została ujęta w przedmiotowym rejestrze (co jest warunkiem powstania ochrony ubezpieczeniowej), a bank kierował do ubezpieczyciela wnioski o jej przedłużenie.

Sąd Rejonowy pominął także wycinki prasowe jako niemające waloru dowodu o znaczeniu merytorycznym (k. 71-74) oraz dokumentację bankową nie dotyczącą niskiego wkładu własnego (w tym dokumenty potwierdzające zdolność kredytową, ubezpieczenia na życie itd.).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem kontroli indywidualnej są postanowienia § 9 ust. 7-10 umowy, przewidujące ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako dodatkowego zabezpieczenia kredytu, a zatem zawarcie innej umowy, która nie ma bezpośredniego związku z umową kredytu. Tym niemniej zawarcie takiej umowy ubezpieczenia przez bank jako proferenta było jednocześnie warunkiem zawarcia i wykonania umowy kredytu.

Sąd Rejonowy wskazał, że treść przedmiotowego postanowienia umownego jest niejednoznaczna i nie poddaje się weryfikacji na poziomie przeciętnego konsumenta,

jak również nie została uzgodniona indywidualnie z powodami. Powodowie przed zawarciem umowy kredytu nie otrzymali do wglądu ani regulaminu, ani cennika służących zdefiniowaniu niektórych pojęć na gruncie ubezpieczenia niskiego wkładu, jak również

nie mieli możliwości zapoznania się treścią umowy ubezpieczeniowej, jej ogólnych warunków lub choćby polisy potwierdzającej jej zawarcie, przedmiot ochrony ubezpieczeniowej i wysokość składek. W konsekwencji obowiązki powodów są kształtowane przez pozwanego na podstawie i w związku z treścią umowy ubezpieczenia, której powodowie nie są stroną, a przy tym przerzucają w całości na powodów ciężar finansowania kosztów tego ubezpieczenia. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma wobec tego wątpliwości, że narusza to rażąco interesy powodów.

Sąd I instancji wskazał przy tym, iż wątpliwości budzi już sam niejasny sposób sformułowania postanowienia umownego, brak jednoznacznych informacji przed zawarciem umowy o sposobie jego wykonywania, jak również brak możliwości sprawdzenia metody ustalenia i zmiany kosztów ubezpieczenia i składki. W § 9

ust. 7-10 umowy kredytu proferent posłużył się sformułowaniem „koszty ubezpieczenia”

(ust. 8 i 9) oraz „składki” (ust. 10), które nie są pojęciami równoznacznymi, a w świetle treści umowy są używane zamiennie. Z kolei w korespondencji stron i regulaminie wymienione koszty lub składka są nazywane niekiedy „opłatą” z tytułu ubezpieczenia. Powyższe,

w ocenie Sądu Rejonowego, rodzi wątpliwości co do tego, jakimi faktycznie świadczeniami są obciążani powodowie oraz jaki jest sposób ich kalkulacji zwłaszcza w kontekście zmiany kursu waluty. Na podstawie przedmiotowej klauzuli nie ma możliwości stwierdzenia, jakie są składniki kosztów ubezpieczenia, czy koszty te pokrywają powodowie w całości, ani też

czy elementem tych kosztów nie jest zysk banku np. w postaci prowizji lub marży z tytułu pozyskania dla ubezpieczyciela kolejnej umowy kredytu, która może być objęta ochroną ubezpieczeniową w zakresie niskiego wkładu własnego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że sama umowa kredytu nie zawiera wzoru wyliczenia składki ubezpieczeniowej, zaś przed zawarciem umowy wzór ten nie był podany

do wiadomości powodów w jakiegokolwiek formie (jedyne informacje o saldzie

i początkowym koszcie ubezpieczenia w kwocie 2.075 zł znajdują się w dokumentacji wewnętrznej banku, tj. w opiniach i załącznikach do decyzji kredytowej- k. 77-81).

Przedmiotem uzgodnień były przede wszystkim kwota kredytu i jego oprocentowanie, natomiast ubezpieczenie niskiego wkładu było opisane jako konieczna, a jednocześnie przejściowa forma dodatkowego zabezpieczenia. Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał,

że powodowie informowali bank, iż posiadają środki na uzupełnienie wkładu własnego,

ale chcieliby przeznaczyć je na remont mieszkania. Bank nie czynił w tym zakresie przeszkód i zaakceptował wniesienie niskiego wkładu własnego, a powodowie zostali poinformowani, że w trakcie kolejnych 36 miesięcy trwania umowy nie ma możliwości, aby saldo zadłużenia nie stało się mniejsze lub równe 256.821,26 zł, co będzie skutkowało ustaniem ubezpieczenia. Tym niemniej, w samej treści umowy kredytu nie wyjaśniono pojęcia „saldo zadłużenia”,

a dopiero w toku procesu na podstawie dokumentacji bankowej i zeznań świadków ustalono, że przez saldo należy rozumieć współczynnik (...) / LtV (L.-To-V., tj. stosunek zadłużenia do wartości nieruchomości). Z regulaminu, który nie został doręczony powodom, wynikało, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej winien on wynosić 80% lub mniej w odniesieniu do wartości nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe postępowanie banku świadczy o narzuceniu powodom postanowienia umownego naruszającego ich interesy i sprzecznego z dobrymi obyczajami. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, zgodnie z treścią złożonej do akt umowy ubezpieczenia, pomijając już brak dowodu

na objęcie ochroną ubezpieczeniową kredytu powodów, przewiduje ochronę ubezpieczeniową związaną ze wzmożonym ryzykiem kredytu z niskim wkładem własnym oraz

z wypowiedzeniem umowy kredytu i koniecznością jego spłaty. Tym niemniej umowa

nie określa, jaki charakter ma kwota 256.821,26 zł w kontekście zmiany kursu waluty oraz systematycznych spłat kredytu przez powodów. Z kolei systematyczna spłata kredytu przez powodów wyklucza aktualnie możliwość wypowiedzenia kredytu. Nadto, ubezpieczyciel zachowuje prawo do regresu w stosunku do kredytobiorcy, zgodnie z § 7 ust. 10 umowy ubezpieczenia w zw. z art. 828 k.c., tym niemniej nie zostało określone np. czy dotyczy ono jedynie kwoty kapitału, odsetek, należności przeterminowanych.

Sąd I instancji zwrócił wreszcie uwagę na fakt, iż w niniejszej sprawie brak jest dowodów lub choćby twierdzeń pozwanego co do tego, kto (ubezpieczyciel czy bank) wylicza składkę ubezpieczeniową, w jaki sposób ją ustala oraz czy wzięte jest pod uwagę, że w trakcie spłacania kredytu inaczej rozkłada się ryzyko banku (nawet przy wahaniami kursu waluty, do której indeksowany jest kredyt), a mimo to składka rośnie. Wątpliwe jest zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, czy faktycznie ubezpieczenie to niweluje ekspozycję banku na ryzyko braku spłaty kredytu, czy też stanowi ukrytą prowizję dodatkową za brak zażądania

od konsumenta wyższego wkładu własnego. Podniesiono, iż zasadnie zwracają uwagę powodowie, że nie przedstawiono im informacji, jakie zdarzenia ubezpieczeniowe są przedmiotem ochrony, co z kolei rodzi pytanie o to, czy i jakie świadczenia spełnia ubezpieczyciel na rzecz banku, oraz jakie konkretnie koszty powodowie mają obowiązek pokrywać co 36 miesięcy.

Sąd I instancji wskazał również, iż bank nie zdecydował się na ujawnienie całości treści § 5 dotyczącego składki, choć podał wzór wyliczenia podstawy składki (nie samej składki). Z treści § 5 ust. 5 wynika wręcz, że w przypadku kontynuacji ubezpieczenia

na okres kolejnych 36 miesięcy, podstawą naliczenia składki jest różnica pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty kapitału a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) i wartości nieruchomości. Tym samym systematyczna spłata kredytu winna przyczyniać się

do zmniejszenia wysokości składki ubezpieczeniowej, co nie miało miejsca w tej sprawie. Natomiast jeżeli „zdarzeniem” lub „wypadkiem” ubezpieczeniowym jest sam tylko stan utrzymywania się poziomu salda i (...) poniżej poziomu oczekiwanego przez bank, to powstaje w ocenie Sądu Rejonowego pytanie, na czym polega ochrona ubezpieczeniowa gwarantowana pozwanemu, skoro – z uwagi na wyższy kurs waluty i cenę nieruchomości skutkujące przekroczeniem poziomu 80% (...) jest to obecnie stan utrwalony.

Sąd meriti zauważył przy tym, że sama treść umowy ubezpieczenia złożona do akt nie była znana powodom, zaś bank nie wykazał, że kredyt powodów objęty został ochroną ubezpieczeniową, gdyż nie przedstawił odpowiedniego rejestru kredytów, o którym mowa w umowie ubezpieczenia.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczność, iż bank proponował powodom zmianę tej formy zabezpieczenia np. poprzez zamianę jej na prowizję, dodatkowe zabezpieczenie hipoteczne, czy wręcz poprzez nadpłacenie kredytu, nie ma znaczenia

dla oceny spornej klauzuli jako abuzywnej, ponieważ nie znosi skutków jej stosowania. Sąd podkreślił, iż powodowie przed zawarciem umowy kredytowej i od początku jej obowiązywania mieli prawo do otrzymania rzetelnej informacji o istocie i kosztach ubezpieczenia niskiego wkładu, czego bank zaniechał. Postępowanie to jest ryzykiem proferenta, którego skutki nie mogą obciążać powodów jako konsumentów z uwagi

na asymetrię informacyjną w zakresie konstrukcji omawianej formy zabezpieczenia. Powodowie nie posiadają wykształcenia prawniczego, a dowodem na brak zrozumienia przez nich istoty ubezpieczenia niskiego wkładu jest choćby to, że w ich ocenie to im (a nie bankowi) przysługiwała ochrona ubezpieczeniowa jak gdyby było to ubezpieczenie osobowe np. na życie.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji stwierdził, że pobrane przez powoda składki ubezpieczeniowe (określane także jako opłaty lub koszty) w kwotach 2.075 zł, 8.274 zł

i 8.076 zł podlegają zwrotowi na rzecz powodów jako świadczenie nienależne (por. wyroki Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie XVIII C 1500/13 i Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie III Ca 576/14) na podstawie art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. bez uprzedniego zastrzeżenia zwrotu świadczenia.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w zakresie punktów 1. oraz 3.

Skarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną interpretację polegającą na:

- nieuwzględnieniu całokształtu postanowień umowy o kredyt hipoteczny nr (...) wraz z załącznikami, stanowiącymi jej integralną część i dokonanie oceny spornej klauzuli pod kątem jej abuzywności, w sytuacji kiedy kwestionowane postanowienia umowne dotyczyły głównego przedmiotu świadczenia stron umowy,
- uznaniu abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umownych w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu zapisów umieszczonych w Cenniku i Regulaminie, podczas gdy dokonanie analizy wszystkich postanowień umowy i ich relacji względem spornej klauzuli było obowiązkiem Sądu w ramach kontroli incydentalnej,
- uznaniu, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia dobrych obyczajów wskutek naruszenia obowiązków informacyjnych przedsiębiorcy (banku) w stosunkach z konsumentem, w sytuacji, gdy powodowie otrzymali od Banku kompleksową informację i to zarówno w formie pisemnej jak i ustnej, z której treścią zapoznali się już na etapie wniosku kredytowego, co potwierdzili własnoręcznym podpisem,
- uznaniu, że kwestionowane przez powodów zapisy umowne są niejednoznaczne i nie poddają się weryfikacji na poziomie przeciętnego konsumenta i nie zostały uzgodnione indywidualnie, w sytuacji, w której w niniejszym stanie faktycznym, Sąd winien wziąć pod uwagę konkretnych konsumentów, legitymujących się wyższym wykształceniem i okoliczność, iż powodowie nie podejmowali żadnych działań w kierunku dokonywania indywidualnych ustaleń właśnie w kwestii wyjaśnienia rzekomo niejednoznacznych w ich ocenie zapisów umownych,

b) art. 410 oraz art. 411 pkt. 1 k.c., poprzez uznanie, iż kwoty opłaty z tytułu refinansowania składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, uiszczone przez powodów, stanowią świadczenie nienależne podlegające zwrotowi, w sytuacji, gdy kwoty uiszczone przez powodów tytułem refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie stanowiły świadczenia nienależnego, a w konsekwencji nie podlegają zwrotowi;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik postępowania, to jest:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, w sposób niewszzechstronny z całkowitym pominięciem istotnej części przeprowadzonych przez Sąd I instancji w sprawie dowodów, tj. dokumentacji związanej z procesem zawierania umowy kredytowej, w szczególności zaś:

- Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach bankowości hipotecznej (dalej (...)),
- Cennika Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna, (dalej (...))
- Wniosku kredytowego nr (...),

- (...) dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej,

- nieuwzględnienie całości materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodu z dokumentu - rejestru umów kredytowych objętych ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego (załącznik nr 17 do sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym) i uznanie, że pozwany nie przedłożył dowodu na to, że umowa kredytowa powodów została ujęta w rejestrze umów zgłoszonych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w sytuacji, gdy pozwany taki dowód przedstawił,

- pominięcie istotnych fragmentów zeznań świadków,

- pominięcie dowodu z oświadczenia powodów z dnia 16 lipca 2008 roku, z którego w sposób jednoznaczny wynika, że, pomimo posiadania własnych środków finansowych, które mogłyby stanowić wkład własny, w sposób autonomiczny i świadomy zdecydowali o innym przeznaczeniu posiadanych środków i wyborze dodatkowego zabezpieczenia podwyższonego ryzyka związanego z udzielonym kredytem poprzez objęcie umowy (...),

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wszystkich dowodów przeprowadzonych w toku postępowania sądowego ze wskazaniem na dowody, na których Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie i przytoczenie argumentów przemawiających za odmową wiarygodności innym dowodom, w szczególności zaś polegające na całkowitym pominięciu dowodu z dokumentacji potwierdzającej fakt uzyskania przez powodów szczegółowych informacji w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego;

3) błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydanego orzeczenia przez błędne przyjęcie, że bank nie dopełnił obowiązku informacyjnego w stosunku do powodów, wskutek czego doszło do naruszenia dobrych obyczajów, w sytuacji kiedy z zeznań świadków oraz dokumentacji przedłożonej przez pozwanego jasno wynika, iż powodowie byli informowani o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego już na etapie negocjacji prowadzących do zawarcia umowy kredytowej, co potwierdzili, podpisując oświadczenie o zapoznaniu się z treścią Regulaminu oraz Cennika, a także zapoznając się z treścią projektów i zawierając z Bankiem (...) kredytu;

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c., strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części, tj. w zakresie punktów 1. oraz 3. zaskarżonego orzeczenia, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

[apelacja – k. 368-377]

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 20 listopada 2015 r. pełnomocnik powodów wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

[protokół –
k. 396]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Wobec sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisów postępowania, należało odnieść się do niego w pierwszej kolejności, gdyż wnioski w tym zakresie z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów

apelacyjnych. Jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należytej przeprowadzonego postępowania, mogą być bowiem podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Sformułowany przez stronę skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

W myśl powołanego wyżej przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd wskazanego przepisu wymaga zatem wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tylko to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie dokumentów wymienionych w treści apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy, ustalając stan faktyczny sprawy, oparł się

na przedmiotowych dokumentach, tj. na Regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach bankowości hipotecznej, cenniku Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna, wniosku kredytowym numer (...) oraz informacji dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej oraz oświadczeniu powodów z dnia 16 lipca 2008 r. Zarzut ten jest zatem chybiony.

Skarżący podniósł również, iż załączył do sprzeciwu od nakazu zapłaty rejestr umów kredytowych objętych ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego. Wśród dokumentów załączonych do sprzeciwu faktycznie znajduje się poświadczona za zgodność kopia zestawienia umów z ukrytymi danymi uruchomionych w lipcu 2008 r., wśród których wymieniona została również umowa zawarta z powodami. Przedmiotowe zestawienie nie zawiera jednakże żadnego oznaczenia określającego przedmiot rejestru. Jedynie z zestawienia załączników do sprzeciwu można wywodzić, iż jest to rejestr umów kredytowych objętych ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego z uwagi na fakt, że rejestr ten zawiera umowy zawarte w lipcu, a w zestawieniu załączników wskazano, że obejmują one „rejestr umów kredytowych objętych ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego – lipiec 2008”. Niezależnie od tego, okoliczność pominięcia przedmiotowego zestawienia przez Sąd Rejonowy nie rzutuje na prawidłowość rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy jedynie na marginesie zważył bowiem, że powód nie wykazał, aby umowa zawarta z pozwanymi została ujęta w rejestrze umów objętych ubezpieczeniem niskiego wkładu.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, Sąd Rejonowy prawidłowo pominął zeznania świadka I. R., która nie posiadała wiedzy o okolicznościach zawarcia umowy kredytu przez powodów. Świadek R. W., odnośnie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zeznał natomiast jedynie, iż przy symulacji kredytowej udzielana jest informacja

o wysokości składki i sumie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nie wiedział natomiast, czy tak było w przypadku powodów. Należy przy tym wskazać, że R. W. potwierdził w swych zeznaniach, że przed podpisaniem umowy klienti nie proszą

o przedstawienie im regulaminu i cennika. Zarzuty pozwanego odnośnie oceny zeznań świadków stanowią zatem jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu

I instancji.

Skarżący podniósł także zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Skuteczność zarzutu naruszenia omawianego przepisu jest przyjmowana z ograniczeniem do przypadków, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie można w ogóle zorientować się

co do podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2004 r., I CK 624/03, LEX nr 97446, Wspólnota (...)). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wyczerpująco odniósł się do dowodów zebranych w sprawie, wskazując, którym odmówił wiarygodności i z jakich powodów. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu wyroku, iż pominął dokumentację bankową nie dotyczącą niskiego wkładu własnego (w tym dokumenty potwierdzające zdolność kredytową, ubezpieczenia na życie itd.). Dokumentacja ta, mimo że związana była z zawarciem umowy kredytu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Bezzasadny był również zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Do uznania badanego postanowienia umownego za niedozwolone konieczne jest łączne stwierdzenie występowania czterech przesłanek: umowa musi zostać zawarta

z konsumentami (co w niniejszej sprawie pozostawało bezsporne), kwestionowane postanowienie nie może zostać uzgodnione indywidualnie, postanowienie to musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nie może dotyczyć głównych świadczeń stron sformułowanych w sposób jednoznaczny.

Skarżący zarzucił, iż kwestionowane postanowienia umowne dotyczyły głównych świadczeń stron. Wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie

nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu

na treść postanowień w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. We wniosku kredytowym wyrazili zgodę na objęcie kredytu przedmiotowym ubezpieczeniem, gdyż warunkowało to pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Pracownik banku zapewnił przy tym powodów, że nie ma możliwości aby nie przekroczyli progu, który powoduje ustanie ubezpieczenia. Na pytanie o możliwość dalszych negocjacji zostali poinformowani, że bank nic więcej nie może zaoferować.

Kwestionowaną klauzulę uznać należało równocześnie za sprzeczną z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającą interesy konsumentów. Naruszeniem dobrych obyczajów w niniejszej sprawie było już samo nieprzedstawienie powodom treści stosunku ubezpieczenia oraz nieudzielenie informacji o treści tegoż stosunku, a w szczególności pozbawienie powodów możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania wiedzy między innymi o tym, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Na powodach spoczywał znaczny ciężar z tytułu umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, której powodowie nie są stroną, jednakże zobowiązani zostali do uiszczenia kosztów tegoż ubezpieczenia. Pomimo tego, powodowie nie mieli w okolicznościach rozpoznawanej sprawy faktycznie żadnych możliwości, aby dowiedzieć się, jaki jest zakres ochrony ubezpieczeniowej, a także o innych istotnych postanowieniach umowy ubezpieczenia. W istocie powodowie dysponowali zatem jedynie oświadczeniem pozwanego, że pokrywa rzekome koszty ubezpieczenia, nie wiedząc jednak naprawdę za co płać. W konsekwencji słuszne jest stwierdzenie, iż rażąco narusza to interesy powodów, gdyż w ten sposób – przez brak informacji – nie mają oni żadnej realnej możliwości ustalenia choćby wystąpienia bądź nie wypadku ubezpieczeniowego.

Należy również wskazać, iż celem ubezpieczenia niskiego wkładu pozostawało zagwarantowanie pozwanemu bankowi możliwie największych profitów przy równoczesnym (kosztem powodów) ograniczeniu ryzyka gospodarczego związanego z dokonaną czynnością bankową. Zasadniczo jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawała strona pozwana – profesjonalista na rynku usług finansowych, która jako ubezpieczona dzięki zobowiązaniu powodów do uiszczania składek uzyskała daleko idące zabezpieczające płatność kredytu w razie problemów z ich wypłacalnością. Powodowie zostali obciążeni obowiązkiem uiszczenia niebagatelnej kwoty bez uzyskania jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego. Nie bez znaczenia pozostaje także, że, uwzględniając zawarcie z powodami przez stronę pozwaną umowy kredytu waloryzowanego obcą walutą (frankiem szwajcarskim), w chwili kontraktowania nie sposób było ustalić jak długo zabezpieczenie będzie trwać, tj. kiedy wartość kredytu pozostającego do spłaty osiągnie pułap, w którym wedle umowy wystarczającym będą poczynione przy kontraktowaniu pozostałe zabezpieczenia. Okoliczności powyższe wskazują, że poprzez zawarcie umowy zawierającej omawiane postanowienie doszło do przerwania ryzyka gospodarczego związanego z prowadzoną przez stronę pozwaną zawodowo działalnością bankową na powodów – konsumentów.

Bezzasadny był również zarzut pozwanego, że Sąd Rejonowy uznał abuzywność kwestionowanych przez powodów postanowień umownych w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu zapisów umieszczonych w Cenniku i Regulaminie. Zarzut ten jest bezzasadny. Sąd Rejonowy dokonał wyczerpującej oceny kwestionowanych postanowień również w odniesieniu do Cennika i Regulaminu w kontekście doprecyzowania warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powodów we wskazanych dokumentach oraz w kontekście nieprzedstawienia przedmiotowych dokumentów powodom przed zawarciem umowy. Sąd I instancji, oceniając abuzywność kwestionowanych postanowień umownych, odniósł się również do innych uregulowań umowy, w szczególności oświadczeń powodów, że przed zawarciem umowy zapoznali się z Regulaminem i Cennikiem. Nie zmienia to jednakże faktu, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż powodom nie zostały faktycznie przedstawione wskazane dokumenty.

W konsekwencji powyższego za nietrafny należało uznać również zarzut naruszenia art. 410 k.c. Jeżeli bowiem, jak prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, postanowienia umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowiły niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. i z racji tego nie wiązały ono powodów, to tym samym spełnienie na jego podstawie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej, a w związku z tym było ono świadczeniem nienależnym podlegającym zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia przepisu art. 411 k.c. Powodowie wiedząc o braku zobowiązania do uiszczania składek nabyli dopiero w toku niniejszego postępowania. Na marginesie należy wskazać,

że składki były automatycznie pobierane przez bank, a nie uiszczane przez powodów. Powodowie musieli znieść ten stan rzeczy, gdyż w przeciwnym wypadku narażali się na wypowiedzenie umowy przez bank i wszystkie negatywne konsekwencje z tym związane.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461).